

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 27 maja 1926.

Nr. 61

Stało się złe, ale powiedzmy sobie prawdę, cały naród ma w tem winę.

To, co się stało, stało się złe, — tem głębiej odczuwać można ból, ileż, jak twierdzą sprawcy zamachu, pobudki do ostatnich wypadków, dyktowane były rzekomo idealnymi zwalczaniem korupcji, sobkostwa, niemoralności politycznej. Zapomiano, że moralności nie można wliczać aktem niemoralnym, jakim bezsprzecznie jest ostatnia zbrojna i nader krwawa manifestacja. I w tem tkwi owe zło, na które powyżej wskazyaliśmy.

A jakż wynik tego porywu rzekomo idealnego? Trzydniowa krwawa walka, 300 ofiar w życiach ludzkich, nie licząc kalek i chorych. Efekt polityczny żaden.

Dzisiaj jest gorzej, jak było, bo już i tak rozognionemu naprężeniu politycznemu stronnictw dodano paliwa. „Białe bagnet nie robią z ludzi aniołów, mogą z nich robić szatanów“ pisze T. Kończyński.

Dzisiaj jest jedna ani druga strona nie zadowolona z wytworzonego rządu i z tą różnicą między punktem wyjścia, a rezultatami. Naprawdę jednak zwalano by winę li tylko na jednostkę. Jednostką jest naród i w nim tkwi zarodek zła. Powiedzmy sobie prawdę, że od chwili zmartwychwstania Ojczyzny, nieczyniliśmy nic, by zwalczać w sobie zło popędu, by poskramiać swą naturę warcholską. Przeciwnie, na każdym miejscu, na każdym kroku staraliśmy się rozdmuchać i pogłębiać nienawiść partyjną, złość i warcholstwo. Następstwa takiej nauki przysły aż nazbyt prędko, czego dowodem ostatnie wypadki.

Czy potem, co zaszło cały naród nie ma obowiązku szukania drogi wyjścia z tego chaosu i zamętu, który się wytworzył nie tylko z winy jednostki, ale i całego narodu.

Znalezienie odpowiednich środków i drogi wyjścia ułatwi nam przekonanie, że część winy za obecny stan rzeczy ponosimy i my sami z powodu rozmaitych wad, niedomagań i chorób, którym pozwoliliśmy swobodnie rozkrzewić się i rozrosnąć w naszym społeczeństwie. Dążąc szczerze do zagajenia zadanych Ojczyźnie naszej ostatnim zamachem ran, winniśmy rozpocząć przede wszystkim naprawę od samych siebie lecząc u siebie starodawne nasze wady jak sobkostwo, samolubstwo, pieniacтво i partyjniactwo. Jeżeli moralnie zdrowym będzie całe społeczeństwo, to wtenczas takie lub podobne zamachy w przyszłości nie będą wogóle możliwe, bo zdrowe moralnie społeczeństwo już w samym zarodku je stłumi i zniweczy.

Sto mogił!

12—14 maj 1926 r.

• Złość ludzka wpcnęła broń w ręce braci,
Tysiąc Kainów zrodziła nam pycha,
Tysięczna rzesza, to Ojczyzny kaci,
Ojczyzna cała we łzach nie wysycha.
Sto mogił kopią dziś w murach Warszawy,
Sto dzwonów żalobną pieśń głosi,
Sto matek, stu ojców leje dziś łzy krwawe,
Klątwę tysiąc w niebiosach się wznosi.
Żalobny kondukt wstrząsa wielkie łkanie,
Łzy krwawe zrosiły bruk miasta.
Te łzy, tę boleść, policz nam o Panie!
Niech za nie miłość w nas wzrasta!
Kto przeżył te dzieje, kto widział to żniwo,
Za życia przeszedł czyściowe katusze,
To nowe w naszej Golgocie ognio.
O Panie! Niech nam oczyści dusze.
Byśmy czyści i twardzi stanęli na straży,
Porządku i ładu ojczyzny zagona.
Niech nasza dusza jak kryształ się żarzy,
Jak stal, od żużla w ogniu oczyszczona.

Eksa.

Kurs dolara.

Warszawa, 26. 5. Ostatni kurs dolara nieurzędowo 11,30 zł. Tendencja słabsza.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 26. 5. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym zarysuje się zapewne stanowisko części klubów sejmowych w sprawie wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Na dzień dzisiejszy zostaje wyznaczone posiedzenie klubu Piasta, Stronnictwa Chłopskiego, frakcji sjonistycznej, klubu żydowskiego i obu klubów ukraińskich, jako też zebranie plenarne Zw. Lud. Nar.

W ostatnich dniach wymienione było nazwisko gen. Sosnkowskiego obok nazwisko Al. Skrzyńskiego, jako ewentualna kandydatura na Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Heint“ w artykule wstępnym omawia sytuację polityczną wobec zbliżających się wyborów na Prezydenta, stwierdzając, że osoba Piłsudskiego jest dla Żydów sympatyczną, jednak udzielenie poparcia przez klub żydowski dla tej kandydatury, jeżeli ma być ona traktowana jako bojowa kandydatura lewicy, nie może się stać bezinteresowną. W tym samym numerze „Heinta“, wypowiada się poseł Wintbaum, który oświadcza się za rozwiązaniem

Sejmu i poparciem p. Piłsudskiego w jego walce z czterema pravicowymi stronnictwami jednak wyraża obawę, czy Piłsudski będzie w praktyce taki jak w legendzie.

Dzisiejszy „Kurjer Polski“ zamieścił wywiad z min. Osieckim, w którym tenże stwierdza jednolitość opinii poznańskiej wobec wypadków warszawskich. Rewja wojsk poznańskich, która ostatnio odbyła się w stolicy Wielkopolski, była tego oczywistym dowodem. Społeczeństwo poznańskie zajmuje stanowisko wyczerpujące i pokłada nadzieję w pomyślnym wyniku Zgromadzenia Narodowego.

Kilka pism dzisiejszych ogłasza list ostatni b. min. Skarbu Zdziechowskiego do wicemarsz. Moraczewskiego. List ten zawiera polemikę twierdzeń, które pos. Moraczewski podał w swym artykule p. t. „Dwa obozy“ zamieszczonym w „Robotniku“, w sprawie sprzedaży ośrodka Strzelce, przeciwstawiając przeprowadzenie sanacji z czasów urzędowania prezesa Banku Polskiego.

Z Narodowej Partii Robotniczej.

Pod nagłówkiem „Opinia N. P. R. jest zwarta i jednolita“ poznańska „Prawda“ zaprzecza wiadomościom, szerzonym przez „Przegląd Poranny“, poznański organ piłsudczyzny. Wspomniane oświadczenie „Prawdy“ przytaczamy poniżej:

„Przegląd Poranny“ przynosi sensacyjną wiadomość o rzekomych wielkich zmianach, które mają jakoby zachodzić w łonie N. P. R. z powodu polityki, prowadzonej przez prezesa Klubu Parlamentar-

nego N. P. R. posła Popiela. Wobec tych niezgodnych z prawdą insynuacji jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, iż opinia N. P. R. w stosunku do zeszłych wydarzeń jest w całej Polsce jednolita i zgodna ze stanowiskiem Zarządu Wojewódzkiego N. P. R. na Województwo Poznańskie, co zostało należycie stwierdzone na odbytem w ub. czwartek w Warszawie posiedzeniu Głównego Komitetu Wykonawczego N. P. R.

Organizacja Obrony Państwa na Pomorzu.

Na zebraniu Komitetu Obrony Narodowej na Pomorzu odbytem dnia 22-go maja br.

Uchwalono:

1. Tworzyć po powiatach Komitety Powiatowe O. N. w składzie 5-ciu członków i 5-ciu zastępców.

Komitety powyższe powiatowe tworzą się w ten sposób, że Powiatowe Zarządy 5-ciu Stronnictw Narodowych wysyłają doń po jednym członku swego Zarządu Powiatowego i po jednym zastępcy.

Komitety Powiatowe O. N. są organami wykonawczymi Komitetu wojewódzkiego O. N.

2. Wymaga się od prasy pomorskiej, zaniechania wśród stronnictw wchodzących w skład Komitetu wszelkich walk i napaści o charakterze partyjnym.

Wzywa się prasę, żeby stała twardo na stanowisku

prawdy i uczciwości, przyjmując jako linię postępowania wytyczne Komitetu.

3. Kom. O. N. winien utrzymywać ścisłą łączność z władzami administracyjnymi i wojskowymi na terenie Pomorza, dla informowania ich o nastrojach ludności pomorskiej i przedkładania im swych postulatów.

4. Kom. O. N. uważa za konieczne, aby, dla utrzymania spokoju i ładu wśród społeczeństwa, nie były dokonywane zmiany personalne na stanowiskach administracyjnych i wojskowych, przede wszystkim naczelnych.

Toruń, dnia 22. 5. 1926 r.

Z. p. Komitetu Obrony Narodowej na Pomorzu.

(—) Jan Donimirski, przewodniczący.

Wszyscy dostają pożyczkę, tylko nie my.

Czechosłowacja, Rumunja, a szczególnie Niemcy mają względy zagranicy.

Nowy Jork. National City Bank potwierdza doniesienia o otwarciu kredytu w wysokości 24 milionów dolarów dla Czechosłowacji.

Bukareszt. Jak podaje Telegraphen Comp. podsekretarz stanu Ministerstwa Skarbu Manoilescu wyjechał do Rzymu, aby imieniem rządu rumuńskiego podpisać dokumenty w sprawie udzielonej Rumunii pożyczki włoskiej.

Berlin. Pertraktacje, trwające już od dłuższego czasu między niemieckimi i angielskimi bankami w sprawie utworzenia specjalnej instytucji dla udzielenia kredytu średnim firmom niemieckim, osiągnęły dodatni rezultat.

Niebawem ma być powołane do życia t. zw.

British-German Trust Co. z kapitałem jednego miliona funt. szt. W tej instytucji mają niemieckie i angielskie banki partycypować w równej części. Ze strony niemieckiej wchodzi tu w rachubę Preussische Staatsbank, Reichskreditgesellschaft, Deutsche Bank, Berliner Handelsgesellschaft i Mitteldeutsche Kreditbank, ze strony angielskiej zaś między innymi bankami także London Irving City and Midland Bank itd.

Utworzyć się mająca instytucja udzielać ma kredytu średnim niemieckim przedsiębiorstwom, przyczem w pierwszym rzędzie uwzględnione zostaną te firmy, które nie mają dostępu do zagranicznych banków. Jak słychać, mają kredyty wynosić od 100.000 do jednego miliona marek.

Port w Gdańsku i Gdyni.

W porcie gdańskim panuje nadmierny przypływ statków transportowych, które obecnie czekają na naładowanie. W tej chwili ładuje się 32 statki. W kwietniu przeładowano w Gdańsku 233,3 tys. tonn, w Gdyni około 23 tys. tonn. W pierwszej połowie maja przeładowano w Gdańsku 138 tys. tonn, w Gdyni około

19 tys. tonn. Do końca października będą zmontowane 3 nowe portowe krany i ukończona budowa 400 metrów wybrzeża, co zwiększy około 50 proc. ogólną zdolność przeładunkową portu gdańskiego, doprowadzając ją do 320 tys. tonn węgla miesięcznie.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 26 maja 1926 r.
Kalendarzyk. 26 maja, Środa, Śchd. Filip, Ner., w;
27 maja Czwartek, Beda, w. dr; Jan pp. m.
Wschód słońca g. 3 — 51 m. Zach. słońca g. 20 — 3 m.
Wschód księżycy g. 20 — 2 m. Zach. księżycy g. 4 — 9 m.

Z miasta i powiatu.

Z Dyrekcji tutejszego Progimnazjum Państw.

W piątek, dnia 28. bm. odbędzie się w auli gimnazjum (początek o godzinie 11.40 przed południem) ostatnia w bieżącym roku szkolnym konferencja rodzicielska.

Począwszy od daty niniejszego ogłoszenia aż do dnia 25. czerwca br. przyjmuje Dyrekcja zgłoszenia nowowstępujących uczniów do klasy I.

Zainteresowani w tem rodzice lub opiekunowie zechcą uwzględnić następujące warunki:

1. przepisowy rok: zasadniczo ukończony 10, a nieprzekroczony 12 rok życia.
 2. Opłatę taksy wstępnej w wysokości 3 zł, która nie podlega zwrotowi.
 3. Złożenie, a) metryki chrztu lub urodzenia, b) świadectwa odejścia, c) świadectwa powtórnego szczepienia ospy, d) ewil. poświadczenia nauki prywatnej.
- Egzamin odbędzie się na końcu czerwca, bliżej określoną datę poda się później.

Obwieszczenie.

Nowemiasto. Ciągłe zanieczyszczanie i wyrządzanie szkód w zakładach łazienek miejskich przez nieczyste ręce osób, nie szanujących dobra publicznego, zniewała nas do wydania niniejszego ostrzeżenia, że od chwili każde uszkodzenia lub zanieczyszczanie tak łazienek jak i obszaru przylegającej łuki względnie mostu, prowadzącego przez Drwęcę do łazienek, ścigamy będzie drogą prawa z całą stanowczością.

Nowemiasto nad Drwęcą, dnia 25-go maja 1926 r.
Magistrat. Kurzętkowski, burmistrz m.

Co na to Rada Miejska?

Lubawa. Miasteczko nasze nawiedziły różne bolączki. Jedną z nich — to orgja samochodowa. Ulice miasta naszego stały się torami wyścigowemi, po których pędzą rozrukane samochody i motocykle z szybkością dochodzącą nieraz do 50 km. na godzinę. Zwłaszcza ulica Gdańska stała się doskonałym równym torem wyścigowym. A wszak przy tej ulicy mieszczą się 2 zakłady naukowe, których młodzież jest narazona na przejechanie. Czyż więc musimy czekać, iżby trup przejechanego dziecka zwrócił uwagę lubawskiej Rady Miejskiej na konieczność umieszczenia potrzebnych tablic ze wskazaniem szybkości jazdy? Czyż ojcowie miasta nie mogą o tem pomyśleć zawczasu i pp. szoferów zmusić do powolnej jazdy — tak jak to się dzieje w innych miastach na całym Pomorzu? Warto by nad tem zastanowić się. Druga bolączka — to sprawa wykupu nabiálu przez handlarzy i handlarki. W dzień targowy — aż się roi od tych osób i wykupują one nabiäl całkowicie tak, że ludność miejscowa albo musi przepłacać ceny, albo też zadawałniać się oglądaniem całych skrzyń nabiálu wysyłanych do Gdańska. Jest wprawdzie uchwała Rady Miejskiej zabraniająca handlarzom skupowania nabiálu do godz. 11-tej rano — ale uchwała jest martwą, bo niema komu przypilnować, by została wykonana. Wiadomą zaś jest rzeczą, że uchwały uchwalone tylko, a nie wykonane narażają powagę władzy uchwalającej — jak w tym wypadku — lubawskiej Rady Miejskiej.

Jeszcze kilka słów o parku miejskim. Park nasz jest miejscem dłuższego spaceru dla wielu osób spragnionych świeżego powietrza — ale jest też on zarazem i miejscem różnych wyziewów, gdyż brak w nim miejsc ustępowych. To sprwadza zanieczyszczanie całego parku. Łatwo temu zapobiec — budując choćby 2 szalety ukryte w cieniu drzew. Oto, co powinna załatwić nasza Rada Miejska, a co Magistrat powinien wziąć pod uwagę. Czytelnik z Lubawy.

Sprostowanie.

W nr. 56 „Drwęca“, dnia 15. V. na stronie drugiej znajduje się korespondencja z Rybna pod tytułem „Obchód 3 maja“. Wymieniono w niej moje nazwisko z tem znaczeniem, iż nie przyczyniłem się wcale do obchodu. Nie mógł się widocznie autor korespondencji z zemsty osobistej powstrzymać od kłamstwa. W imię prawdy i na zasadzie ustawy prasowej proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „Drwęca“ następującego sprostowania.

Zebranie organizacyjne Tow. Powstańców i Wojaków

odbędzie się w Nowemnieście na sali Hotelu Polskiego w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 8-mej wieczorem.

Uprasza się wszystkich byłych powstańców i wojaków o wzięcie jak najliczniejszego udziału.

Uroczystość szkolną w dniu 3-go maja naznaczylem już na godzinę 7, by działwa szkolna mogła brać udział w ogólnym pochodzie do kościoła wspólnie z innymi towarzystwami. W pochodzie do kościoła parafjalnego w Rumianie brałem udział na czele działwy szkolnej wraz z dwiema nauczycielkami. W powrotnym pochodzie maszerowała działwa szkolna pod dozorem p. Obludówny, gdyż wraz z żoną (nauczycielką) skorzastałem z furmanki p. prezesa kółka rolniczego, jadącej bezpośrednio za pochodem.

Misja święta.

Szwarcenowo. Za staraniem naszego czcigodnego księdza dziekana Dobka, odbyła się w naszej parafji po 12 tu latach znów misja św. w czasie od 8—16 maja, pod kierownictwem OO. Redemptorystów z Kościana, którzy z pełnym poświęceniem niezmożdowanie pracowali, głosząc tłumowi ludu — przybytemu nawet z dalszych okolic — apostołskiego żaru i ognia pełne nauki, o celu człowieka, o wartości duszy ludzkiej i ważności zbawienia. To też parafjanie za łaską Bożą — która potężniej, aniżeli kiedykolwiek działała — wstrząśnięni do głębi, we łzach skruchy serdecznej jednali się z Bogiem, wracając jak dzieci marnotrawne do domu niebieskiego Ojca, z silnem postanowieniem wytrwania na drodze cnoty.

Były to rzeczywiście chwile uroczyste, w których rozmodleni parafjanie zapominali o ziemi i świecie i o wszystkim, a wzbijając się w niewidzialne okiem sfery — obecność Boga: Nim jedynie byli zajęci nie zważając na to, co się koło nich dzieje. To święto pokuty i prześlagnania długo nam parafjanom pozostanie w pamięci.

Oby misja ta, w swych skutkach jaknajdłużej przetrwała, co też będzie najlepszą zapłatą dla naszego czcigodnego duszpasterza, który nam tę misję urządził, jako też dla Wielebnych OO. Misjonarzy za ich trudny i mozolną pracę.

Podniesieni na duchu i ufni w pomoc łaski i opieki Najw. Bogarodzicy — której to opiece poszczególne stany przez O. Misjonarza polecone zostały — rozpoczynamy nowe życie, które mimo ciężkich czasów, znośniejszem nam się staje.

Z Pomorza.

Przygoda z dzikiem.

Wielka Komorza, powiat tucholski. W prywatnym lesie wielko komórskim daje się od dłuższego czasu zauważyć większą ilość dzików. Szkodniki te na polach przyległych czynią wielkie spustoszenie. W celu zapobiegania szkodom miejscowi leśnicy przepędzają niejedną noc, polując na dziki. Onegdaj wczesnym rankiem udało się leśnikowi p. Swigonowi w lesie komórskim ubić odyńca. Po pierwszym strzale, który był śmiertelny, rozjuszony dzik przebiegając kołem kilkadziesiąt metrów rzucił się na swego prześladowcę, który jednak zorientował się w strasznej położeniu nie tracąc przytomności i drugim celnym strzałem z odległości 2—3 mtr. położył kres życiu rozjuszonej bestji.

Leśnik ten w krótkim czasie zdołał ubić 8 sztuk dzików, z których jeden był wagi 140 kg.

Z dalszych stron Polski.

Sprawca podwójnego morderstwa w Żółkwi rozstrzelany.

Lwów. Trzeci dzień rozprawy przed sądem dorażnym o zabójstwo pułk. Obiedzińskiego i sierż. Gadomskiego, zakończył się zeznaniami lekarzy wojskowych, psychiatrów. Zeznania zgodne są z tem, że Kisielewski nie był umysłowo chory, czynu dokonał pod wpływem znacznej ilości alkoholu i w momencie zabójstwa nie był anormalny, gdyż wiedział co czyni a więc jest za swój czyn odpowiedzialny.

Zeznania żołnierzy 6 p. strzelców, oraz podoficerów, były dla Kisielewskiego naogół nieprzychylnie w prze-

ciwieństwie do zeznań oficerów, którzy zeznawali dla niego zycliwie. Późnym wieczorem we środę zakończyło się postępowanie dowodowe oraz przemówienia prokuratora i obrońcy z urzędu.

Narady trybunału trwały do godziny 1,30 we czwartek i zakończyły się wyrokiem, skazującym Kisielewskiego na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok został przekazany natychmiast dowódcy korpusu generałowi Sikorskiemu, który go zatwierdził. Obrona zwróciła się więc do Warszawy z prośbą o ulaskawienie do urzędującego w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej marszałka Rataja, który jednak wyrok zatwierdził.

Wiadomość o tem nadeszła do Lwowa o godzinie 5,30, poczem pozwolono skazańcowi pożegnać się z żoną i wyrok natychmiast wykonano.

Rozmaitości.

Odmłodzony miliard.

Budapeszt. W Budapeszcie po raz pierwszy dokonano odmładzającej operacji według metody Dra Woronowa. Operatorem był węgierski uczeń tego słynnego paryskiego lekarza. Operacja ta stała się pierwszorzędną sensacją w kołach medycznych Budapesztu. Zainteresowanie wywołała już sama osoba operowanego pacjenta, którym był ogromnie bogaty cukrownik z Brazylii.

Ten południowo-amerykański magnat przed trzema tygodniami przybył z ojczyzny swej do Paryża i zwrócił się do Dra Woronowa z prośbą o wykonanie na nim odmładzającego zabiegu operacyjnego. Dr. Woronow, który wówczas musiał odjechać do Rzymu, celem wzięcia udziału w kongresie naukowym, nie mógł uczynić zadość życzeniu amerykańskiego milionera. Skoro jednak się dowiedział od niego, że brazylijczyk z powodu swoich handlowych interesów zamierza iechać do Budapesztu, polecił mu zwrócić się do profesora Dra Zoltana Nemesa, który w Paryżu był przez dłuższy czas asystentem Woronowa. Paryski czarodziej zapewnił zarazem pacjenta, że prześle do Budapesztu konieczną do operacji małpę.

Jak wiadomo, operacja według metody Woronowa polega na przeszczepieniu gruczołów małpich do organizmu ludzkiego, ponieważ nadają się do tego tylko pewne gatunki szympansov i pawianów, więc ceny tych małp są ogromnie wysokie, to też operacja odmładzająca jest luksusem, na który mogą sobie pozwolić tylko bogaci ludzie. Małpa wysłana przez instytut Woronowa do Budapesztu, była pięcioletnim, silnym pawianem.

Profesor Nemes przeprowadzenie operacji zaważunkował tem, że brazylijski milioner zapłaci drugą operację jakiemuś biednemu pacjentowi. Amerykanin zgodził się na to. Z budapeszteńskiego przytułku dla starców poszukano z 10 kandydatów do odmłodzenia pewnego starszka 76 letniego, b. podoficera. Najprzód operowano owego starszka z przytułku, potem zaś milionera. Pierwsza operacja trwała pełne 34 minut, druga zaś zajęła tylko 25 mjadnt. Obie operacje udały się.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Konferencja zamiejscowych członków Komitetu T. C. L. powiat Nowomiejski, odbędzie się dnia 1 czerwca 1926 o godz. 3 po południu P. P. delegatów tak miejscowych jak i zamiejscowych uprasza się o bezwarunkowe przybycie.

Sprostowanie.

Z powodu mylnie umieszczonego rozkładu jazdy kolejowej Nowemiasto—Lubawa ważnego od 15-go maja 1926 r. podajemy poniżej sprostowanie.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 15-go maja 1926 r.

Nowemiasto—Lubawa.

Stacje.

450	1150	2325	odj. Nowemiasto dw. Gł.	p. 706	1032	1833
459	1203	2334	Pol.	658	1023	1825
506	1211	2341	Pacółtowo	651	1012	1814
517	1224	2351	Tyllice-Gwiżdżyny	641	1001	1804
530	1239	004	Tyliczki	628	946	1751
543	1254	017	Kuligi	615	932	1733
551	1303	025	Zajączkowo	606	920	1729
630	1343	104	p. Lubawa	odj. 525	840	1650

611 1323 1450 1840 045 o. Zajączkowo p. 340 544 900 1430 1709
630 1343 1510 1900 104 p. Lubawa o. 320 525 840 1410 1650

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemnieście.

Kupuję nadal
ziemniaki jadalne
„Industria“
wagonowo i w mniejszych partjach na skład
F. Modrzejewski, Nowemiasto, telefon 95.

Poszukuję od zaraz
mocnego człowieka
do zwożenia taczkami pro 1000 l.25 zł i wstszego
cegielnika z chłopcem
Placa podług ugody.
H. Krüger, Rózentaj, powiat lubawski.

Znaleziono
w moim składzie większą ilość
pieniędzy.
Za zwrotem kosztów odebrać można
Klimek, Mostowa 2.
Potrzebny jest od zaraz
pomocnik
do gospodarstwa.
Majątek Lipowy dwór.
pow lubawski.
Tapety
w wielkim wyborze
- poleca -
„Drwęca“ Nowemiasto.

Wypożyczę
2.500 zł
pewnemu człowiekowi podług zboża lub zagranicznej waluty.
Kto? wskaże Filja i ekspedycja „Drwęca“.
Przyjmuję
bieliznę męską do prasowania i prania
i wykonuję starannie.
Goldian, M. Pacółtowo,
u Kuczkowskich.

Urzędowy
Rozkład jazdy
wydanie duże 4,-
„ Wielkopolsko-Pomorskie 1,-
do nabycia
w Księgarni „Drwęca“
Nowemiasto, Lubawa,
Rynek 4. ulica Gdańska 3.